

Radziecka delegacja rządowa zwiedza Jugosławie

Trwa wymiana poglądów na temat spraw będących przedmiotem rokowań radziecko-jugosłowiańskich

MOSKWA (PAP)

Specjalny korespondent agencji TASS donosi z Bied:

31 maja wczesnym rankiem radziecka delegacja rządowa po dwudniowym pobycie na wyspie Brioni odpłynęła jachtem „Jadranka” do portu Rijeka.

Na pokładzie jachtu znajdowali się N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin, A. I. Mikołaj, D. T. Szepilow, A. A. Gromyko, P. N. Kuryłkin, jak również członkowie delegacji rządowej jugosłowiańskiej E. Kardel, A. Rankowicz, K. Popowicz i inni.

Na maszcie „Jadranki” wieszono flagę państwową Związku Radzieckiego.

Jacht eskortowały cztery okręty jugosłowiańskiej marynarki wojennej.

O godzinie 10 rano „Jadranka” zawinęła do portu Rijeka i przybiła do mola Stoczni 3. Maja — nazwanej tak dla upamiętnienia dnia wyzwolenia Rijeki przez oddziały jugosłowiańskiej Armii Ludowej 3 maja 1945 r.

Okupanci faszystowskie zniszczyły doszczętnie port Rijeka

i stocznice oraz obrócili w gruzy znaczną część miasta. Jugosłowiańskie masy pracujące całkowicie odbudowały port, miasto i jego przedsiębiorstwa, m. in. także stocznice. Obecnie budowane są tam duże statki. W chwili przybycia „Jadranki” do Rijeki stały w porcie dwa statki o wyporności po 10 000 ton każdy, zbudowane niedawno dla floty jugosłowiańskiej. Przygotowany już jest do spuszczenia na wodę jeszcze jeden statek o takim samym tonażu, zbudowany na zamówienie Szwajcarii.

Przewodniczący Komitetu Ludowego Miasta Rijeki J. J. Dras powitał członków delegacji ZSRR i przedstawił im osoby przybyłe na ich spotkanie.

Następnie członkowie delegacji radzieckiej wraz z członkami delegacji jugosłowiańskiej zwiedzili w towarzystwie kierowników stoczni poszczególne jej oddziały. N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin i A. I. Mikołaj rozmawiali z kierownikami stoczni, zaznajamiając się z organizacją i techniką produkcji. N. S. Chruszczow

zwrócił kierownikom, inżynierom i robotnikom stoczni sukcesów w dziedzinie opanowania nowej techniki i nowych metod produkcji.

Następnie członkowie obu delegacji udali się samochodami do Postojny (Republika Ludowa Słowenii).

Po przybyciu do Postojny radziecka delegacja ZSRR oraz członkowie delegacji jugosłowiańskiej zwiedzili słynną grotnię stalaktytową. Gości powitał przywódca Ludowej Republiki Słowenii. Na część gości w ogromnej sali podziemnej odbył się koncert muzyki słoweńskiej. N. S. Chruszczow, N. A. Bulganin i A. I. Mikołaj złożyli podpisy w księdze gości honorowych.

Z Postojny członkowie obu delegacji rządowych udali się samochodami do miasta Bied. Mieszkańcy wsi i miast wyszli na spotkanie jadących samochodami członków delegacji radzieckiej i jugosłowiańskiej. Wiele tysięcy mieszkańców stolicy Słowenii — Lublany, stało zwartym murem wzdłuż ulic, przez które obie delegacje przejeżdżały w drodze do Bied.

W godzinach wieczornych 31 maja przewodniczący Komitetu Wykonawczego Ludowej Republiki Słowenii B. Krajger wydał w Bied obiad na część delegacji rządowej ZSRR.

W drodze do Rijeki i do Bied członkowie obu delegacji rządowych kontynuowali w atmosferze wzajemnego zrozumienia wymianę poglądów na temat spraw będących przedmiotem rokowań radziecko-jugosłowiańskich.

Z pobytu przedstawicieli Szwedzkiego Czerwonego Krzyża w Polsce

WARSZAWA (PAP)

30 maja br. prezes Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, dr Jan Rutkiewicz wydał przyjęcie z okazji pobytu w Polsce przedstawicieli Szwedzkiego Czerwonego Krzyża — sekretarza generalnego Henrika Beera oraz kierownika wydziału zagranicznego Jana Gerarda de Geera, którzy towarzyszyli marynarzom z załogi statku „Prezydent Gottwald” w drodze ze Sztokholmu do Warszawy.

31 maja br. goście szwedzcy opuścili Warszawę, żegnani na lotnisku przez przedstawicieli PCK i MSZ.

Wizyta premiera Indonezji w Chinach odpowiada duchowi Bondungu

DELHI (PAP)

W opublikowanym przez agencję Antara oświadczeniu, prezydent Indonezji — Soekarno podkreślił, że wizyta premiera Sastroamidjojo w Chinach ma na celu dalsze umocnienie więzi między narodami Azji i Afryki, walczącymi o wyzwolenie z jarzma kolonializmu i imperializmu, a więc wizyta ta odpowiada duchowi konferencji w Bandungu.

Prezydent Soekarno skrytykował także mocarstwa zachodnie, zwłaszcza USA, za brak zrozumienia ducha i dążeń narodów azjatyckich.

Odszkodowania za zniszczone przez zwierzynę łowną uprawy wypłaca obecnie państwo

WARSZAWA (PAP)

Rozporządzeniem Rady Ministrów wprowadzone zostały korzystne dla chłopów zmiany w regulowaniu odszkodowań za szkody wyrządzone w gospodarstwach rolnych przez zwierzynę łowną.

Obowiązek wypłaty odszkodowań spoczywał dotychczas

Rozpoczął się montaż radzieckich maszyn w zakładach włókienniczych w Fastach

BIAŁYSTOK (PAP)

Budowa wielkich zakładów włókienniczych w Fastach na Białostocczyźnie, powstających w oparciu o radziecką dokumentację techniczną i pomoc radzieckich fachowców — wkroczyła w nowy etap. 31 maja br. do części wykończonej dosłownie przed parą godzinami hali przedziałni średnioprzędnej — wjechały na specjalnych płożach skrzynie z pierwszymi radzieckimi maszynami włókienniczymi (2-bębnowym szarpaczem baweiny oraz prasą do odpadków).

W pierwszej kolejności montowane będą maszyny mieszalni i trzpalni. Trwają przygotowania do rozpoczęcia montażu pozostałych maszyn radzieckich — doskonałych przedzłazek obracających oraz ciągarek, łączniarek i wrzecienic.

W tej samej hali odbywa się montaż polskich zgrzebiarek, rozpoczęty przed niepełną 2 tygodniami.

„Daily Mail”: Strajk kolejarzy angielskich to najpoważniejszy kryzys od 1926 r.

LONDYN (PAP)

Prasa angielska, komentując trwający od kilku dni w Anglii strajk kolejarzy, uważa, że jest to obecnie najważniejsze wydarzenie w kraju. Dzienniki burżuazyjne podkreślają z niepokojem zdecydowaną postawę i zorganizowanie strajkujących — porównują obecny strajk ze strajkiem powszechnym w 1926 r.

„Daily Mail” pisze, że Anglia „przeżywa obecnie najpoważniejszy kryzys od 1926 roku”. Dziennik wyraża obawę, iż w najbliższym czasie przemysł pozostać może bez węgla, ponieważ około 88 proc. zużywanego przez przedsiębiorstwa węgla dostarcza-

ne jest transportem kolejowym.

Przedstawiciel Federacji Przemysłowców Angielskich oświadczył, że jeżeli strajk trwać będzie przeszło tydzień, przemysł zostanie całkowicie sparaliżowany. Prasa burżuazyjna wypaczając prawdziwe przyczyny strajku usiłuje podburzyć społeczeństwo przeciwko strajkującym robotnikom. Szereg dzienników wzywa rząd, aby „mocną ręką przywrócił porządek”.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż organ partii laboryzystowskiej „Daily Herald” wyrażając stanowisko prawicowego kierownictwa nie tylko nie popiera strajkujących, lecz wtórując prasie konserwatywnej — potępia strajk.

Komentując wprowadzenie w kraju stanu wyjątkowego, prasa postępową stwierdza, że decyzja ta nie była uzasadniona, ponieważ robotnicy wysunęli bardzo umiarkowane żądania.

Rada Generalna Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC) zebrała się 1 czerwca br. w godzinach rannych, aby omówić sytuację, która wytworzyła się w związku ze strajkiem.

Krwawe represje angielskich kolonizatorów w Kenii

LONDYN (PAP)

Wojska angielskie już drugi tydzień prowadzą zakrojone na szeroką skalę operacje represyjne przeciwko ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu w Kenii. Represje wobec Murzynów w Kenii stosowane są pod hasłem walki z „terrorystyczną organizacją Mau-Mau”.

Władze angielskie krwawo rozprawiają się z miejscową ludnością, która sprzyja bojownikom ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Omawiając wydarzenia w Kenii szereg dzienników angielskich podkreśla, że represje, szantaż i obietniczki angielskiej administracji w Kenii nie przynoszą władzom kolonialnym „upragnionych rezultatów”.

wadłuz i wszęsz POLSKI

▲ 36 placówka „Delikatesów” w kraju jest otwarta w Sopocie dom handlowy. Dekoracje wnętrza tego sklepu tworzą pomyślowo łączone materiały: czarne szkło i nikiel.

▲ Polskie obrabiarki, wyprodukowane w Zakładach im. I Ma ja w Pruszkowie, wysłano ostatnio do Australii. Są to pierwsze polskie maszyny eksportowane do tego kraju.

▲ Nowy typ sprężarek powietrznych, posiadających zdolność tłoczenia 25 m sześć, powstaje na minucie, produkując seryjnie Fabryka Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chorzowie. Sprężarki takie znajdują się w roku zastosowanie w wielu gałęziach przemysłu a przede wszystkim w kopalniach i zakładach metalowych.

▲ Produkcję koksu torfowego metodą przemysłową opracował zespół racjonalizatorów Przedsiębiorstwa Oszuszenia Budynków w Warszawie. Koks ten zastępuje w zupełności koks węglowy, jest bardziej kaloryczny i łatwiej daje się rozpałać. Nowa metoda produkcji koksu torfowego przyniesie naszej gospodarce narodowej wielomilionowe oszczędności.

▲ Partia 50 samochodów ciężarowych „Star - 20” odeszła ostatnio do Turcji. Samochody przystosowane zostały do jazdy w ciepłym klimacie przez zmiany w systemie chłodzenia oraz izolację budki kierowcy płytami spłisnionymi. W wyniku umów, polski sprzęt motoryzacyjny kierujemy w roku bież. do Iranu (wysłano tam już pierwszą partię samochodów osobowych „Warszawa”), do Chińskiej Republiki Ludowej, Finlandii i do Albanii (traktozy „Urus”).

▲ Azot II — to nowa, potężna fabryka nawozów sztucznych, która powstaje obok pracujących już i będących w budowie obiektów w Zakładach Przemysłu Azotowego „Kędzierzyn”. Projektu oraz urządzeń dla nowej fabryki, z których około 80 procent znajduje się już w Kędzierzynie, dostarcza nam Związek Radziecki.

Zdaniem Eisenhowera szefowie rządów czterech mocarstw winni jedynie ustalić procedurę dalszych rokowań

NOWY JORK (PAP)

W Waszyngtonie odbyła się 31 maja konferencja prasowa, na której prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower zapowiedział, że uda się w końcu czerwca do San Francisco, aby wziąć udział w uroczystościach związanych z dziesiątą rocznicą podpisania Karty Narodów Zjednoczonych. Dodał on, że bę-

dzie to dobra okazja, aby dokonać przeglądu osiągnięć Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Nawiązując do zapowiedzianego spotkania szefów rządów czterech wielkich mocarstw, prezydent podkreślił, że termin i miejsce spotkania nie mogą być ustalone natychmiast, gdyż takie rzeczy wymagają zazwyczaj pewnego czasu na ich uzgodnienie. Rząd amerykański — powiedział prezydent — nie wysuwa pod tym względem żadnych definitywnych warunków, lecz chciałby, aby to spotkanie nastąpiło w możliwie bliskim terminie. Zdaniem rządu USA, przedstawiciele czterech mocarstw nie powinni stawiać sobie za cel osiągnięcia konkretnych decyzji na takim spotkaniu. Należałoby na nim jedynie omówić sytuację i ustalić procedurę, która mogłaby posłużyć później do rozwiązania konkretnych problemów.

Odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy, prezydent Eisenhower oświadczył, iż nie przewiduje, aby sprawa zjednoczenia Niemiec mogła być ostatecznie rozstrzygnięta na projektowanej konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa donosi, że w dniu 16 czerwca odbędzie się w Nowym Jorku spotkanie ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Francji z sekretarzem stanu USA — Dullesem. Na spotkaniu tym omówiona będzie sprawa konferencji szefów rządów czterech wielkich mocarstw.

Wystawa dorobku Państwowego Instytutu Sztuki

WARSZAWA (PAP)

Z okazji odbywającej się w Warszawie II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej w Sprawie Badań nad Sztuką, w Państwowym Instytucie Sztuki otwarto wystawę dorobku naukowego i wydawniczego Instytutu.

Na otwarcie wystawy przybył wiceminister Kultury i Sztuki L. Motyka oraz uczestnicy konferencji.

Około 50 plansz oraz ponad 20 gablot zapoznaje zwiedzających ze strukturą organizacyjną, zakresem działalności, dorobkiem i planami pracy Państwowego Instytutu Sztuki.

HISZPANIA — przyczółek agresji amerykańskiej w Europie

MOSKWA (PAP)

W dzienniku „Krasnaja Zwiezda” ukazał się artykuł A. Turowa pt.: „Hiszpania — przyczółek agresji amerykańskiej w Europie”.

Autor pisze, że Stany Zjednoczone pchają Hiszpanię na drogę przygotowań do nowej wojny usiłując przede wszystkim wciągnąć ją do agresywnego paktu atlantyckiego. Agencja United Press podała w dniu 24 maja br., że do Kongresu USA wniesiony został projekt ustawy o włączeniu Hiszpanii do tego paktu. W czasie dyskusji nad projektem przedstawiciel komitetu politycznego partii republikańskiej w Senacie Bridges oświadczył, że Hiszpania jest „cennym sojusznikiem” w każdej wojnie — gorącej lub zimnej prowadzonej przeciw państwu obozu socjalistycznego.

Ogromne znaczenie, jakie przywiązują Stany Zjednoczone do Hiszpanii frankistowskiej — podkreśla Turow — wynika z jej korzystnego położenia strategicznego w Europie. Oprócz tego wazynięjskie koła rządzące uważają, że Hiszpania jest

pewniejszym sojusznikiem niż Anglia, Francja i Włochy. Generałów amerykańskich, żarliwych zwolenników prowadzenia wojny „cudzymi rekinami”, nęca również stosunkowo duże rezerwy ludzkie Hiszpanii.

W związku z przekształceniem Hiszpanii w bazę wypadową agresji przeciwko państwu miłującemu pokój zaczęło do niej napływać żołdactwo amerykańskie. Obecnie znajduje się w Hiszpanii około tysiąca wojskowych USA. Jak podaje prasa amerykańska, na początku 1956 r. do Hiszpanii przybędzie z USA 12 tysięcy żołnierzy. Pentagon nie tylko realizuje plany budownictwa wojskowego w Hiszpanii, lecz podporządkował sobie również hiszpańskie siły zbrojne. Soldateska amerykańska będzie kierowała utworzeniem 400-tysięcznej regularnej armii lądowej w Hiszpanii.

Autor zaznacza, że Stany Zjednoczone, dążąc do umocnienia swych wpływów w hiszpańskim lotnictwie wojskowym, rozpoczęły dostawę nowego sprzętu lotniczego w Hiszpanii oraz szkolenie jej lotników.

Amerikanie dostarczyć mają Hiszpanii myśliwców odrzutowych i szturmowców. Liczebność personelu latającego hiszpańskiego lotnictwa wojskowego ma wynieść około 40 tysięcy osób.

Stany Zjednoczone przywiązują również wielką wagę do utworzenia hiszpańskiej marynarki wojennej. USA lokują ogromne środki w hiszpańskim przemyśle zbrojeniowym, zaczynają organizować w Hiszpanii produkcję uzbrojenia przeznaczoną dla państw — uczestników paktu północno-atlantycznego. Jak podaje prasa, Stany Zjednoczone niedawno poczyniły w Hiszpanii zamówienia wojskowe na sumę około 11 milionów dolarów. Suma ta została przeznaczona na produkcję dział przeciwlotniczych, armat i pocisków.

W zakończeniu artykułu Turow pisze, że kroki które podejmuje obecnie amerykańska soldateska w Hiszpanii zmierzają niewątpliwie do jak najszybszego „opanowania” tego nowego przyczółka w Europie w celu wykorzystania go do agresji przeciwko obozowi pokoju i demokracji.

Startujemy w erę atomową

— Podczas naszego pobytu w Związku Radzieckim — opowiada prof. P. Szulkin — umożliwiono nam zapoznanie się z poszczególnymi ośrodkami badań atomowych w ZSRR i z imponującymi postępami tych badań...

Niewątpliwie, przed oczyma uczonych zarysowały się perspektywy nauki polskiej, przyszła praca we własnych ośrodkach, po zmontowaniu w nich dostarczonych przez ZSRR urządzeń i aparatury.

— Urządzenia te wprowadzą prawdziwy przewrót w dotychczasowej pracy naukowo-badawczej naszych uczonych — mówi prof. P. Szulkin. Potężny reaktor o mocy 2.000 kilowatów i nowoczesny cyklotron umożliwią jednocześnie prowadzenie wszechstronnych badań w różnych kierunkach. Otrzymamy również wszelką aparaturę pomocniczą, a zanim to nastąpi, większą ilość izotopów promieniotwórczych, które będzie można wykorzystywać w różnych dziedzinach nauki.

— Czy polscy naukowcy i pracownicy naukowo-techniczni są przygotowani do pracy przy tych nowoczesnych urządzeniach i do podjęcia nowych metod naukowo-badawczych?

— W myśl postanowień podpisanego porozumienia, nasi uczeni oraz pracownicy naukowo-techniczni będą mogli odbyć przeszkolenie w ośrodkach badań atomowych w ZSRR. Poza tym polska nauka jest przygotowana do podjęcia sze-

Niedawno odbyło się rzeczywiście niecodzienne posiedzenie Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Jeden po drugim zabierali głos uczeni — wybitni specjaliści w dziedzinie fizyki jądrowej; kolejno składali sprawozdania z pobytu polskiej delegacji w Związku Radzieckim. Na czele tej delegacji stał wówczas prof. Paweł Szulkin, zastępca sekretarza naukowego PAN. W czasie pobytu w ZSRR nasi uczeni ustalili zakres i program pomocy ofiarowanej przez Związek Radziecki nauce polskiej — pomocy, umożliwiającej poważny rozwój badań w dziedzinie fizyki jądra atomowego i wiążących się z nią innych dziedzin nauki. Wynikiem przeprowadzonych rozmów było podpisanie porozumienia o pomocy Związku Radzieckiego dla polskiej nauki w pokojowym wykorzystaniu energii atomowej. Na tym jednak nie ograniczyło się zadanie delegacji...

rokiem badań w tym zakresie. Mamy własny poważny dorobek w dziedzinie badań nad promieniotwórczością.

— Właśnie, profesorze, jaki jest ten dorobek?

— Polska nauka ma piękne tradycje tych badań, prowadzonych już przecież przez szkołę Marii Skłodowskiej-Curie. W ciągu wielu lat badaniom tym poświęcili się wybitni polscy uczeni: Wertenstein, Pienkowski, Złotowski, Danysz, Sołtan i inni. Obecnie mamy szereg laboratoriów, gdzie uczeni i całe zespoły naukowe pracują w dziedzinie badań jądrowych. Opracowaliśmy własny projekt reaktora, zorganizowaliśmy prace związane z urządzeniami chłodniczymi i regulacyjnymi.

— Ale nie mieliśmy możliwości zbudowania własnego reaktora własnymi siłami?

— Niemierzono siły tkwiącej w energii atomowej mogą

być wielostronnie wykorzystane w pokojowych celach, wymaga to jednakże wielu prac naukowych i naukowo-technicznych. Wymaga to przede wszystkim olbrzymich nakładów finansowych i gospodarczych, żmudnych prac przygotowawczych, wysokiej kultury technicznej, zespołowej pracy wielu uczonych bardzo licznych specjalistów. Potrzebne są do tego odpowiednie kadry naukowo-techniczne. Trudno byłoby polskiej nauce sprostać wszystkim tym wymaganiom. Front nauki jest bardzo rozległy, uczeni muszą atakować od razu wiele problemów. Badania w dziedzinie energii atomowej i jej pokojowego wykorzystania posuwają się szybko naprzód. Bez pomocy ZSRR polskiej nauce trudno byłoby nadążyć za tymi osiągnięciami. Pomoc ta pozwoli naszym uczonym ominąć trudny i kosztowny okres budowy podstawowych urządzeń dla reaktora...

— A co dają polskiej nauce zaoferowane w myśl umowy izotopy promieniotwórcze?

— Zanim reaktor zostanie zmontowany, uczeni różnych specjalności będą mogli oprócz swe badania na bogatym asortymencie izotopów, to zaś przyspieszy o całe lata rozwój wielu dziedzin wiedzy, techniki i gospodarki. Z długiej listy izotopów uczeni polscy wybrali te, które służyć będą różnorodnym badaniom fizyków, chemików jądrowych, techników, biologów, lekarzy, rolników. Postęp tych badań wpływać będzie bezpośrednio na różne dziedziny naszego życia — na pracę budowniczych, energetyków, górników, metalowców na rozwój medycyny.

— Czy można zobrazować na przykładach te zmiany w pracy naukowo-badawczej i w technice?

— Ze względu na szeroki zakres tych przemian byłoby

to trudne zadanie... W wielu placówkach naukowych — badawczych i doświadczalnych kreśli się wspaniałe plany rozwinięcia badań na bazie energii atomowej.

Weźmy np. metaloznawstwo: tam specjaliści od jego naukowych zagadnień wiedzą, że dzięki izotopom będą mogli badać i określać podczas pracy maszyn stopień zużywalności ich części, proces ścieralności materiałów skrawających i powstające defekty na metalach. Medycyna przygotowuje się do zaatakowania przy pomocy izotopów groźnej plagi nowotworów (rak); poruszona jest tym cała polska onkologia. Fizycy rozszerzają badania nad ferromagnetykami, półprzewodnikami stanowiącymi ważne zagadnienie w nauce. Specjaliści od fizyki jądra atomowego i chemii jądrowej rozwijają niczym nie skrupowane badania nad niezliczonymi problemami i zastosowaniami. Katedry uniwersyteckie rozpoczynają intensywne szkolenie kadr — pracowników naukowych, naukowo-technicznych, inżynierów jądrowych obeznanych z obchodzeniem się z materiałem promieniotwórczym i z aparaturą atomową. Jak wielkie jest zainteresowanie problemami energii atomowej, świadczy choćby fakt, że wielu tegorocznych maturzystów, składając podania na wyższe uczelnie, to pisało w nich: „Chcę pracować w dziedzinie energii atomowej”. Poszczególne fabryki przygotowują się już do wytwarzania aparatury pomocniczej i sprzętu dla laboratoriów atomowych.

— A więc uczeni mają, jak to się mówi, pełne ręce roboty?

— I to roboty o olbrzymim znaczeniu. Odbija się bowiem, równocześnie na wielu odcinkach, nasz wielki start w erę atomową. Stajemy się w niej równorzędnym partnerem. Ma zaś to tym większe znaczenie, że celem tego wielkiego rozwoju naszych badań naukowych jest ich pokojowe zastosowanie w służbie ludzkości, dla jej dobra. Produkować bowiem będziemy energię atomową nie w celach niszczycielskich, lecz dla budownictwa, leśnictwa, techniki, rolnictwa — dla podniesienia poziomu życia człowieka. Temu celowi służącej mają wielkie zdobycze nauki, do których obecnie i nasza nauka wnosząc będzie swój poważny wkład.

Rozmowę przeprowadził W. KOR.



NASZE RYBOLÓWSTWO
Jednym z większych portów rybackich jest port we Władystawowie. Na zdjęciu: flotylla statków rybackich zakotwiczonych w porcie po powrocie z połowów.

CAF — Fot. Ukłejewski

Sprawy prawno-sądowe

Zdrada małżeńska

Mąż wystąpił do sądu o orzeczenie rozwodu z winy żony, zarzucając jej zdradę małżeńską, jakiej dopuściła się w czasie jego dłuższej nieobecności.

Przed sądem żona powoływała się na okoliczność, że po swym powrocie mąż dowiedział się o jej zdradzie, nie opuścił jej, więc tym samym przebaczył. Ale po upływie kilku miesięcy rzeczywiście porzucił ją, a stało się to — do czego on się zresztą przyznał — z powodu nawiązania przez siebie stosunków z inną kobietą.

Sąd Najwyższy dał następujące wskazania:

Jeśli nawet przyjąć, że postawa męża świadczyła o przebaczeniu żonie popełnionej przez nią zdrady, to według obowiązującego prawa nie wyłącza to możliwości powoływania się na cudzołóstwo jako na przyczynę rozkładu pożycia małżeńskiego. W razie udowodnienia, że właśnie popełnione cudzołóstwo wpłynęło decydująco na ten rozkład, następuje — mimo pozorów przebaczenia — orzeczenie rozwodu z winy współmałżonka, który naruszył obowiązek wierności małżeńskiej.

Gdy mimo ustalonego faktu wierności, jakiego dopuścił się jeden z małżonków, małżonek niewinny reaguje na to w ten sposób, że nadal utrzymuje pożycie małżeńskie, to ocena takiej postawy zależy od towarzyszących jej okoliczności faktycznych.

Z okoliczności tych może wynikać, że zdradzony małżonek w rzeczywistości nie przebaczył drugiemu małżonkowi, chociaż trwał w całym pożyciu. Mogło to być następstwem jakichś szczególnych usprawiedliwionych powodów. Jeżeli tak właśnie było, to winę postępującego rozkładu

pożycia należałoby przypisać w całości żonie.

Gdyby jednak z okoliczności faktycznych wynikało, że zdradzony mąż nie zareagował zdecydowanie ujemnie na przewinienie żony i właśnie dłużej temu wyraz przez dalsze trwanie we wspólnym pożyciu małżeńskim, to należałoby wyłączać z tego odmienny wniosek.

Mianowicie, trzeba by wówczas przyjąć, że wprowadzenie popełnione przez żonę cudzołóstwo zapoczątkowało rozkład pożycia małżeńskiego, ale do rozkładu tego przyczyniło się również późniejsze nawiązanie przez męża stosunków z inną kobietą. W ten sposób bowiem nastąpiło pogłębienie i ostateczne ustalenie rozkładu pożycia małżonków, który stał się zupełny i trwały, a tym samym stał się podstawą uzasadnienia orzeczenia rozwodu. W takich okolicznościach winę rozkładu pożycia należałoby przypisać obojgu małżonkom, toteż i rozwód musiałby być orzeczony z winy obu stron.

Z wydarzeń kulturalnych

Na gościnne występy do Związku Radzieckiego wyjechał wybitny polski pianista Henryk Sztompka. Artysta d. szereg koncertów w różnych miastach ZSRR.

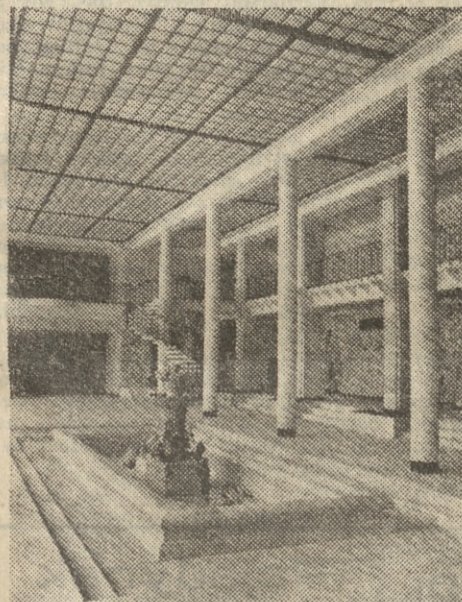
Do Włoch wyjechał zaproszony przez uniwersytety w Rzymie, Katani, Messynie i Palermo, wiceprezes Polskiej Akademii Nauk — prof. Wacław Sierpiński. Uczony polski wygłosi na tych uczelniach szereg wykładów z zakresu nauk matematycznych.

występów przed mikrofonem — to jubileusz niecodzienny!

Gdy dziś — w dziesięciolecie uruchomienia Rozgłośni w Poznaniu — spoglądamy wstecz, gdy przewijają się przed nami historia naszych osiągnięć i codziennej walki o coraz lepszy program, o coraz wyższą jakość audycji i ich atrakcyjność — to nie bez wzruszenia, nie bez uśmiechu zadumy i jednocześnie dumy myślimy o tych pierwszych dniach „zakłowania” powojennej radiofonii poznańskiej, kiedy to bez magnetofonów, bez precyzyjnych urządzeń technicznych, bez doświadczenia — lecz tylko z dużym ładunkiem entuzjazmu stawialiśmy pierwsze kroki radiowe. Program szedł na antenę wyłącznie „na żywo” — jak to się utarło mówić w języku radiowców o audycjach nadawanych bezpośrednio ze studia na antenę.

Jakże serdecznie witaliśmy w owym roku 1945 w Rozgłośni Poznańskiej każdego starego pracownika, wracającego z wygnania lub obozu koncentracyjnego, ciesząc się, że pomoże nam w budowie nowego, ludowego radia. Witaliśmy serdecznie prof. Franciszka Łukasiewicza, kierownika muzycznego, nie żyjącego już dziś, niestety, artystę o złotym sercu. Pozdrawialiśmy po 5 i pół latach rozłąki Władysława Napierałę, dziś głównego inżyniera Rozgłośni Poznańskiej. Do „starych” radiowców przybywali młodzi, rośli kadry pracowników radia. Dziś mamy wśród nas wielu młodych fachowców radiowych, tak w programie jak i w technice. Należą do nich między innymi przodownik pracy inż. Zenon Andrzejewski, red. Jerzy Hoffmann, reżyser Henryk Drygałski, red. Halina Winowicz, red. Halina Frydrychowicz i inni.

Wspólnie wracamy dziś myślą do owego dnia 3 czerwca 1945 roku, kiedy to przemówiła po raz pierwszy nowa radiostacja poznańska. Chociaż dziś zastąpiła ją już inna, bardziej nowoczesna i znacznie silniejsza stacja nadawcza, pokrywająca swym zasięgiem obszar sięgający daleko poza granice województwa poznańskiego — to jednak wspomniemy z mocniejszym biciem serca naszą „staryą katarynkę” — jak żartobliwie nazywaliśmy radiostację, która 3 czerwca 1945 roku przekazała na falach eteru w świat pierwszą wieść o odbudowującym się ze zniszczeń wojennych Poznaniu.



PALAC KULTURY I NAUKI IM. JÓZEFA STALINA W WARSZAWIE

Na zdjęciu: — część sali młodzieżowej w której zostanie urządzony ogród zimowy.

CAF — Fot. Z. Wdowiński

BUDYNEK przy ulicy Berwińskiego 5 — willa, która różne przechodziła koleje losu w okresie międzywojennym jako siedziba poznańskich kapitalistów, a podczas okupacji satrapów hitlerowskich — prawdopodobnie nie spodziewała się nigdy, że stanie się miejscem pracy twórców muzyki i żywego słowa, ulatującego w świat na falach eteru.

A było to tak...

W lutych dniach 1945 roku, gdy jeszcze unosili się nad miastem dymy płonącego w czasie pożogi wojennej Poznania, skrzyknęli się „stary” radiowcy, by przystąpić do odbudowy Rozgłośni i radiostacji. Rej wodzili technicy, jako że bez techniki nie można ruszyć z programem. Na terenie województwa przedzielił Poznań wyzwolonego przez Armię Radziecką z pięć hitlerowskiej okupacji — w Jarocinie i Gostyniu — już 1 lutego 1945 r. rozpoczęli pracować miejscowi radiowcy. A w Poznaniu? — Zaczęto tu zbierać wśród gruzów potrzebny sprzęt. Ze stosu żelastwa, drutów i innych rupieci miała powstać radiostacja...

Chwilowo należało jednak uruchomić poznański radiowęzeł. Ostatnie dni lutego 1945 były okresem gorączkowej roboty nad rozmieszczeniem na ulicach ocalałych megalofonów i przeciąganiem kabli. Dnia 2 marca 1945 roku rozległy się na ulicach Poznania płynące z megalofonów dźwięki hymnu narodowego. Rozpoczęliśmy pracę programową poznańskiego radiowęzła. Na razie skromnie — po 2 godziny dziennie. Równoległe z tą namiastką pracy radiowej, obliczonej tylko na przyciągnięcie słuchacza — zaczęły rozwijać się prace organizacyjne nad montowaniem zespołu programowego, technicznego i administracyjnego Rozgłośni Poznańskiej. Pracowaliśmy z zapałem i entuzjazmem, początkowo nieraz o głodzie i chłodzie — nie pytając o wynagrodzenie. Cóż to jednak znaczyło wobec celu, jaki sobie wytyczyliśmy — za 3 miesiące winna w Poznaniu stanąć radiostacja! Przede wszystkim powiedzieli to sobie nasi inżynierowie i technicy. Warto dziś po 10 latach przypomnieć ich nazwiska. Większość wymienionych kolegów pracuje nadal w Rozgłośni: Józef Brzeziński, Walenty Frąckowiak, Romuald Jungermann, Piotr Knaśiak, Tadeusz Krzemiński, Mieczysław Kulpiński, Kazimierz Nitschke, Telesfor Racowski, Marian Szukalski, Kazimierz Wietrzynski. Plany konstrukcyjne radiostacji przygotował dr Marian Rajewski. Wszelkiej pomocy przy budowie udzieliła jednostka

Alfred Sikorski

nacz. Działu Koordynacji
Rozgłośni Poznańskiej

W 10 rocznicę pierwszej audycji „starej katarynki”

wojsk radzieckich. Żywo rysują się w pamięci sylwetki płk. Machowa i kpt. Troszyńskiego, którzy codziennie służyli swym doświadczeniem i wiedzą radiotechniczną naszeniu zespołowi. Marzec, kwiecień, maj — miały szybko... Ostatnie dni maja podobne były do ostatnich dni lutego 1945 roku, z tą różnicą, że w lutym montowano, radiowęzeł poznański, a w maju kończono montaż radiostacji. I tam i tu należało za wszelką cenę dotrzymać terminu! Wreszcie dnia 2 czerwca 1945 roku w godzinach popołudniowych po dniach wyjątkowej pracy i bezsennych nocach stwierdziliśmy z dumą i radością, że radiostacja pracuje! Czekaliśmy na ten dzień, jakże inny i bardziej odpowiedzialny zakres pracy. Z radiowęzła poznańskiego przechodziliśmy „na eter”. Zaprawę programową mieliśmy już niezłą. Dnia 7 marca 1945 roku przeprowadziliśmy pierwszą transmisję — powitanie wkraczających do Poznania oddziałów Ludowego Wojska Polskiego i przemówienie Bolesława Bieruta na uroczystej akademii w Teatrze Polskim. Dnia 2 kwietnia 1945 roku nadaliśmy pierwszą audycję regionalną w wykonaniu zespołu ludowego z Grodziska Wlkp. Pierwszy koncert orkiestry salonowej Rozgłośni Poznańskiej, stworzonej przez Mariana Obsta, nadaliśmy na megalofony w Dniu Zwycięstwa — 9 maja 1945 roku. Pierwszy dialog regionalny postaci radiowych — popularnych przez kilka następnych lat ob. ob. Kaczmarka i Skrzypczaka — odtworzył Stanisław Strugarek i Alfred Sikorski dnia 15 maja 1945 roku. — No i nadeszła nareszcie pamiętna niedziela, dnia 3 czerwca 1945 roku. Odbyło się uroczyste otwarcie nowej Radiostacji Poznańskiej. Tego samego dnia urządziliśmy pierwszy publiczny koncert Rozgłośni Poznańskiej w auli Uniwersytetu Poznańskiego. Koncerty te zyskały sobie w minionym 10-leciu dużą popularność wśród społeczeństwa, a odbyło się ich dotychczas przeszło 200. Od roku 1946 po dziś dzień organizuje je speaker Rozgłośni Poznańskiej, Marian Tokłowicz.

Uruchomienie radiostacji poznańskiej pozwoliło nam na nawiązanie stałej łączności

radiowej z całym naszym województwem. Jednocześnie rozpoczęła się właściwa praca programowa Rozgłośni Poznańskiej. W Wydziale Programowym powstają referaty muzyki poważnej i rozrywkowej, literackie, oświatowe, informacyjne, młodzieżowe, dziecięce oraz przygotowania i wykonania programu. Studio Rozgłośni Poznańskiej stało się jednym z najważniejszych wówczas ognisk miejscowego ruchu muzycznego i literackiego, przyczyniając się poważnie do tworzenia życia kulturalnego Wielkopolski. Krystalizują się pierwsze audycje regionalne, organizowane w Wielkopolsce i na Ziemiach Zachodnich. Pionierami tych audycji byli Stanisław Strugarek i Adam Glapa. Po raz pierwszy występują przed mikrofonem autochtoni z Ziemi Lubuskiej. — W roku 1945, gdy brak było jeszcze podręczników, rozpoczęliśmy nadawanie cyklu audycji „Historia literatury polskiej” oraz „Nauka przy głosniku”. Entuzjaci sportu usłyszeli pierwszą transmisję sportową meczu piłkarskiego „Polonia” — „Warta” w dniu 20 lipca 1945 roku. — Wzrastała w szybkim tempie liczba odborników lampowych — po 4 miesiącach pracy radiostacji w dniu 1. 10. 1945 roku liczyliśmy już 25 tysięcy zarejestrowanych aparatów w województwie poznańskim. Równoległe rozwijała się radiofonia przewodowa. Pierwsze linie radiofoniczne założono w czerwcu 1945 roku — 25 radiowęzeł powstał 15 lipca 1945 roku, a 5 tysięcy zarejestrowanych głosników mieszkaniowych zanotowano 31 stycznia 1946 roku. W tym samym czasie wieś Piatkowo w powiecie poznańskim i Oborniki Wlkp. zostały zradiofonizowane w 100%.

Nowy etap pracy rozpoczął się z chwilą wejścia do programu ogólnopolskiego dnia 1 marca 1946 roku. Odtąd Poznań przemawia w audycjach słownych i muzycznych do słuchaczy całej Polski. Najpopularniejszymi najczystszy wykonawcami w programie ogólnopolskim są od owej chwili po dzień dzisiejszy prowadzący codziennie na falach wszystkich rozgłośni polskich gimnastykę poranną mgr Karol Hoffmann i pianista-kompozytor Franciszek Wasikowski. Trzy tysiące

RADOSNE MELDUNKI

powiezie młodzież na Festiwal

Za przykładem 23 młodzieńców wzięła PKP Wrzesnia, którzy podjęli przedfestiwalowe zobowiązania, posłała większość wrzesnińskich kolejarzy. W trakcie realizacji zobowiązań młodzież daje dowody nie tylko doskonałego przygotowania fachowego, ale również ofiarności, poświęcenia i oddania w pracy. Daje dowody zro-

Tak już jest od dawna, że młodzież wita swoje festiwale wspaniałymi zobowiązaniami produkcyjnymi, porywającym czynem, ogarniającym niejednokrotnie całą załogę. Zobowiązania młodych pracowników ZNTK w Poznaniu, do których dołączyli się również starsi robotnicy, przyniosą około 3 milionów złotych dodatkowych wartości.

zumienia pięknych i szlachetnych haseł Festiwalu Młodzie-

ży, popierając je pracą swych młodych rąk.

Członkowie młodzieżowej brygady Zygmunta Klenke z Parowozowni gnieźnieńskiej przekazali swój parowóz do okresowej naprawy i rozpoczęli pracę na innym, za którym wlokła się niechlubna tradycja: „przekracza normę zużycia paliwa”. Kolejarze mówią krótko: parowóz ma przepaść! Młodzieżowa obsługa przełamała tę „tradycję”. Odkąd otrzymała parowóz do eksploatacji, nie tylko nie ma przepaści, ale jest nawet oszczędność węgla!

ZMP-owcy PKS w Poznaniu wzywali wszystkie ekspozytury PKS w Wielkopolsce do współzawodnictwa o tytuł najlepszej brygady produkcyjnej i tytuł najlepszego fachowca. Pierwsi odpowiedzieli na to wezwania młodzi pracownicy PKS w Lesznie, którzy postanowili wykonać plan roczny w 108 proc.

Po raz pierwszy w tym roku nad Kociołnią kopalni węgla brunatnego w Koninie zabłysła czerwienią górnicza gwiazda. To znak, że plan miesięczny został wykonany. Po długim okresie niepowodzeń wielki sukces. Poważny udział mają w nim członkowie koła ZMP, którzy na cześć Festiwalu w Warszawie podnieśli wydajność pracy ze 170 do 190 procent!

Młodzi pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłu Drobego zobowiązali się do uczczenia Festiwalu pracować dodatkowo 800 roboczogodzin przy budowie jednego z pawilonów Targów Poznańskich. Przyspieszy to oddanie pawilonu do użytku o dwa dni.

W dniach od 26 IV do 5 V przez wszystkie techniki rolnicze i leśne w Wielkopolsce przebiegała młodzieżowa sztafeta festiwalowa. Uczniowie Technikum w Witkowie na apel redakcji „Sztandar Młodych” obsiali 1 ha ziemi kukurydzą oraz przepracowali około 700 godzin przy budowie bol-

ska dla LZS. Udzielili oni również fachowej pomocy ZMP-owcom z gromady Polwark przy założeniu doświadczalnego poletka uprawy kukurydzy.

Założenie wielu zieleńców, wybudowanie przystani kajakowej oraz wyremontowanie boiska zawdzięczają mieszkańcy Koła zobowiązaniem przedfestiwalowym młodzieży miejscowego Technikum Rolnego i Leśnego.

Uczniowie Technikum Rolnego w Powierciu zakończyli pracę przy wycinaniu koron drzew w 10-hektarowym sadzie, należącym do spółdzielni produkcyjnej w Zawatkach w pow. kołskim, a młodzież z Technikum średniego zasadziła już 800 drzewek przyjaźni.

Rośnie przedfestiwalowy czyn, ogarniając coraz szersze rzesze młodzieży wielkopolskiej. Meldunek o jego wykonaniu powołał nasi delegaci do Warszawy w radosne dni sierpnia. Aby były one jeszcze radośniejsze! (J)

Konferencja dla przodujących miczurinowców naszego województwa

Staraniem Zarządu Wojewódzkiego ZSCH odbędzie się w dniach 7 i 8 czerwca w ośrodku Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Wielochowie konferencja dla przodujących rolników-miczurinowców z terenu naszego województwa.

Uczestnicy konferencji zapoznają się z najnowszymi osiągnięciami Instytutu w zakresie uprawy, pielęgnacji i nawożenia, oraz wezmą udział w ćwiczeniach praktycznych z tej dziedziny.

Celem konferencji jest okazanie pomocy kołom miczurinowskim w osiągnięciu jak najlepszych wyników we współzawodnictwie o wysoką wydajność zbóż, roślin pastewnych i przemysłowych. We współzawodnictwie tym bierze udział 215 kół miczurinowskich z województwa poznańskiego. (az)

Zamknięcie II Festiwalu Muzyki Polskiej

Najkrótszy bilans

Mamy już za sobą II Festiwal Muzyki Polskiej, który od stycznia bieżącego roku skupiał uwagę miłośników muzyki na dorobku dziesięciu lat twórczości naszych kompozytorów. Kilka cyfr zilustruje zasięg tej poważnej imprezy: przeszło 200 koncertów wykonano w całym kraju, około 450 utworów 80 kompozytorów. Koncertów wysłuchało przeszło 150 000 osób. Koncerty festiwalowe transmitowane były szeroko przez Polskie Radio.

Z całą pewnością stwierdzić możemy już dziś, że w historii naszego życia muzycznego nie mieliśmy 10-lecia tak bogatego w twórczość, tak ważkiego dla naszej kultury muzycznej. Rozkwit twórczości we wszystkich dziedzinach muzyki siedzi w parze z rozbudową sieci filharmonii, orkiestr symfonicznych, placówek operowych, ze wzrostem poziomu solistów, dyrygentów i zespołów muzycznych, ze wspaniałym rozwojem ruchu amatorskiego w miastach i na wsi.

Znaczenie Festiwalu podniosły wysokie nagrody przyznane przez Ministra Kultury i Sztuki zarówno twórcom jak i wykonawcom. W dziale dużych form symfonicznych, które stanowiły podstawę programów koncertów festiwalowych, nagrody otrzymało 10 kompozytorów. Oto w największym skrócie ich sylwetki:

Grażyna Bacewiczówna (za IV symfonię i III koncert skrzypcowy) — czołowa polska kompozytorka, uczennica Kazimierza Sikorskiego i Nadii Boulanger, laureatka nagród krajowych i zagranicznych, legitymuje się dużym dorobkiem zarówno symfonicznym jak i kameralnym.

Tadeusz Baird (za Koncert na orkiestrę) — młody, wykształcony już w Polsce Ludowej kompozytor, członek „Grupy 49”, zrzeszającej młodych twórców w poszukiwaniu nowych rozwiązań muzycznych, jest jedną z ciekawszych postaci twórczych w muzyce.

Witold Lutosławski (za Koncert na orkiestrę) — najwybitniejszy przedstawiciel twórców średniego pokolenia, którego utwory zdobyły powodzenie daleko za granicami Polski, łącząc w swej twórczości wirtuozerię techniczną z szczerą emo-

jonalnością i twórczym stosunkiem do muzyki ludowej.

Artur Malawski (za Etiudy Symfoniczne) — reprezentuje ciekawe środowisko krakowskich twórców, wśród których zajmuje poczesne miejsce. Z dużym zainteresowaniem spotkał się wykonany w czasie Festiwalu utwór Malawskiego „Wierchy”.

Kazimierz Serocki (za I symfonię i Koncert na puzon) — jeden z założycieli „Grupy 49”, utalentowany młody kompozytor, autor licznych utworów symfonicznych, kameralnych, wokalnych i muzyki filmowej.

Kazimierz Sikorski (za III symfonię i Koncert na klarnet) — jest wychowawcą dwóch pokoleń polskich kompozytorów, równie zasłużony jako pedagog, autor cennych podręczników oraz kompozytor.

Stanisław Skrowaczewski (za „Muzykę nocną”) — młody kompozytor i dyrygent, laureat Nagrody Państwowej i konkursu w Liège, posiada w swym dorobku cztery symfonie oraz szereg utworów kameralnych.

Bolesław Szabelski (za Concerto grosso) — reprezentuje środowisko stalinogrodzkie. Uczeń Karola Szymanowskiego, oryginalny twórca, czynny zarówno w dziedzinie symfoniki jak i pieśni oraz kantat.

Zbigniew Turski (za koncert skrzypcowy) — kompozytor średniego pokolenia, laureat złotego medalu na Olimpiadzie w Londynie, znany publiczności ze świetnych ilustracji muzycznych — teatralnych i radiowych.

Stanisław Wisłocki (za Koncert fortepianowy) — młody poznański kompozytor i dyrygent, znany z licznych występów w kraju i za granicą, posiada w swej tece kilkanaście utworów, przeważnie symfonicznych.

Nagrody za mniejsze utwory symfoniczne, utwory kameralne i chóralskie otrzymało 15 kompozytorów. Za utwory muzyki rozrywkowej i popularnej otrzymała nagrody 11 kompozytorów. Jak wykazał przebieg Festiwalu — muzyka, zwana niesłusznie „lekka”, stanowiła najsłabszą stronę zaprezentowanej nam twórczości muzycznej. Zjawisko to powinno zwrócić uwagę kompozytorów, skierować ich zainteresowanie na ten również ważny odcinek życia muzycznego.

L. J.



Laboratorium badań ziemniaka Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Gdansk od 4 lat prowadzi prace badawcze nad wyhodowaniem nowych wysokogatunkowych odmian ziemniaków odpornych na stonkę, zarazę ziemniaczaną i wszystkie choroby pochodzenia grzybowego i bakteriologicznego. Prace te przeprowadza się w szklarniach i w polu.

Na zdjęciu: (od lewej): mgr Helena Milewska, mgr Izabella Cieśliewicz i mgr Jan Popiel przeprowadzają obserwację roślin ziemniaka.

CAF — Fot. Kosycarz

Jeszcze w sprawie Komitetu Blokowego nr 655

Otrzymałmy obszernie wyjaśnienie Komitetu Blokowego 655 przy ul. Wawrzyniaka 16, dotyczące zamieszczonego w „Głosie” artykułu pt. „Przedwzrosty rachunek strat i zysków Komitetu Kumorstwa Blokowego”, które wraz z kontrolą i analizą pracy komitetu, dokonana przez prezydium językowej DRN, daje podstawę do wyłączenia pewnych wniosków.

Artykuł, oparty na skierowa-

Siódmoklasiście w odpowiedzi

Piszesz do mnie: „Ja już sobie wybrałem liceum. W tym tygodniu idę do Paradni przy wybranej szkole, aby przekonać się, czy mam zdolności. Ale mam inny kłopot. Mój młodszy brat, Marek, chce koniecznie być tancerzem. Mamusia nie wie, gdzie jest szkoła taneczna w Poznaniu i jakie są warunki. Proszę mi napisać...”

W Poznaniu przy Starym Ryнку, w tak zwanym Odwachu, mieści się taka szkoła. Nazywa się ona Państwowa Średnia Szkoła Baletowa. Do niej zapisać się można po ukończeniu III klasy szkoły podstawowej, gdyż obejmuje ona program szkolny od IV do XI klasy szkoły ogólnokształcącej i program liceum (równocześnie przedmioty specjalne, jak taniec klasyczny, taniec ludowy, rytmikę i naukę gry na fortepianie). Wymagany wiek kandydata do tej szkoły od 9 do 10 lat. Trzeba mieć dobrą budowę, dobry słuch, poczucie rytmu, no i trzeba być pilnym. Nauka trwa 9 lat.

Trzeba pamiętać, że taniec — to także ciekawa dziedzina artystyczna. Widziałeś przecież w operze piękne widowiska taneczne, strasznie ci się podobały. Nad sprawą wyboru zawodu dla Marka na pewno namyśla się i zdecydować o niej Twoi rodzice. Dodac muszę, że szkoła przyjmuje zgłoszenia od 15 czerwca br.

Kłaniaj się Rodzicom ode mnie!

J. Hal.

REDAKCJA: — Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II pr. Telefon: Sekretariat redakcji: 648-85, dział miejski: 659-39, dział rolny: 657-05, dział listów i interwencji: 657-18, redakcja nocna: 629-52. Wszystkie inne działy łączą centrala: 627-11, 630-46, 649-27, 650-37, 656-16.

Redaktor naczelny: telefon nr 657-76.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań. K-6-683

Ocena „Konkursu Regionalnego” poznańskiej rozgłośni

W redakcji Audycji Regionalnych „Polskiego Radia” w Poznaniu odbyło się posiedzenie jury Konkursu Regionalnego, który pod względem ilościowym i jakościowym, jak już podawaliśmy, przyniósł niezwykły plon. W skład jury weszli: mgr Monika Gruchman — Zakład Języka Polskiego przy UP, etnograf mgr Stefan Sznarska, red. Tad. H. Nowak, Henryk Duczmal — kierownik działu muzycznego Poznańskiej Rozgłośni Ryszard Urban i red. Stanisław Struga-rek. Z kilku tysięcy prac jury wyróżniło i przedstawiło do nagrody 30. Lista wyróżnionych ogłoszona będzie niebawem.

SPORT = SPORT = SPORT = SPORT = SPORT

Ostrowianin Kubaczewski pobił rekord świata w skoku spadochronowym do koła

Pięknymi sukcesami uczcili członkowie ostrowskiego Aeroklubu Ligi Przyjaciół Żołnierza zbliżając się 10-lecie swej placówki.

Ostrowianin Jerzy Kubaczewski pobił dotychczasowy rekord świata w skoku spadochronowym do koła z wysokości 600 m z opóźnionym otwarciem spadochronu, lądując 9 m od środka koła. Poprzedni rekord wynosił 11 m. Wynik Kubaczewskiego jest więc o 2 m lepszy od oficjalnego rekordu świata.

Z notatnika sportowca

Pierwszego dnia międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, odbywających się w Erfurcie, z udziałem zawodników polskich, Kropidłowski wygrał skok w dal, uzyskując doskonały wynik 7.42.

Wyniki: Skok w dal: 2) Fronczak (Polska) — 7.23, rzut młotem — 1) Cieplý (Polska) — 54.16, 100 m: 1) Fuetterer (NRF) — 10.5, 5) Kiszka (Polska) — 10.8; 400 m: 1) Makomaski (Polska) — 48.2. W pchnięciu kulą Chojnacki zajął trzecie miejsce wynikiem 14.72.

Na torze kolarskim w Szczecinie odbyły się mistrzostwa Polski na krótkich dystansach. Tytuł mistrzowski zdobył Zajac przed Grundmanem i Bettin-gem.

A oto lepsze wyniki lekkoatletyczne uzyskane ubiegłej niedzieli:

Trójbój kobiet: Kusion — 1905 pkt. (nowy rekord Polski); 1500 m — Chromik — 3:51.6, Lewandowski 3:52.2; 400 m ppł. — Bugala — 55.6.

W zaległych spotkaniach II ligi piłkarskiej CWKS (Bydgoszcz) pokonał Gwardię (Kielce) 3:1, a Stal (Gdańsk) zremisowała z AKS (Chorzów) 1:1.

II kolejka zawodów o m'stro-

stwo żużlowe przyniosła następujące wyniki: — IKS (Wrocław) — Unia (Leszno) 33:20; Budowlani (W-wa) — CWKS (W-wa) 35:18, Gwardia (Bydgoszcz) — Kolejarz (Ravicz) 33:19.

Miejmy nadzieję, że piloci szybowcowi i spadochroniarze ostrowscy i poznańscy przed dziesiątą rocznicą swych aeroklubów dokonają jeszcze niejednego pięknego wyczynu. W każdym razie życzymy im tego. A Kubaczewskiemu i Miśkowi składamy serdeczne gratulacje. (t)

Dwa spotkania w „Czwartkach piłkarskich”

W dniu dzisiejszym w ramach „Czwartek piłkarskich” rozegrane zostaną dwa spotkania, z których bardzo ciekawie zapowiada się mecz CWKS Poznań z Budowlanymi na boisku przy ul. Rolnej.

Drugie spotkanie odbędzie się na boisku na Dębcu między Kolejarzem a Startem Luboń. Początek obu spotkań o godz. 17.

Organizowane oba spotkania w jednej dzielnicy uważamy ze względu na propagandę i kasowych za niecelowe. (x)

Pojedynek Held — Sidło

Tegoroczne pojedynki wśród światowej czołówki oszczepników zapowiadają się niezwykle ciekawie i na pewno przyniosą wiele niespodzianek.

Ze szczególnym jednak zainteresowaniem śledzimy pojedynki dwóch czołowych oszczepników świata — Helda (USA) i Sidły (Polska). Held poprawił własny rekord świata, uzyskując fenomenalny rzut 81.74 m.

Janusz Sidło, za drugim startem w „kraju oszczepników” — Finlandii, znacznie zbliżył się do własnego rekordu Europy rzutem 79.30. Jest to najlepszy tegoroczny wynik uzyskany w Europie.

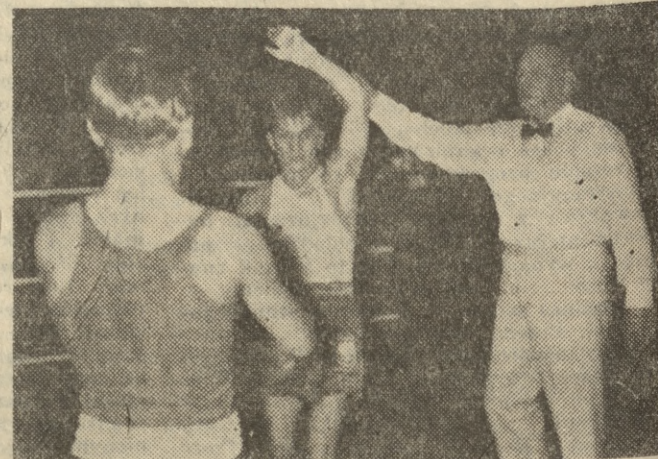
Na uwagę zasługuje dobra lokata w oszczepie reprezentantów USA. Na trzecim i czwartym miejscu w tegorocznej tabeli figurują Young — 74.98 i Long 73.91. Zawodnik NRF Will legitymuje się wynikiem 72.54 m. Dalsze miejsca do dziesiątego zajmują: Müller (USA) 71.69, Büttner (USA) 71.65, Cybulenko (ZSRR) 71.14, Greene (USA) 70.64 i Demeter (Rumunia) — 69.23 m. (p)

Sukces polskich strzelców w Austrii

W niedzielę, w miejscowości Portsach rozpoczęły się międzynarodowe zawody w strzelctwie strutowym.

Pierwszą konkurencją było strzelanie do 50 rzutków o na grodzie miasta Portsach. Duży sukces odnieśli zawodnicy polscy zwyciężając w punktacji zespołowej 177/200. Indywidualnie najlepszy był Smelczyński 48/50.

W niedzielę rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie Polska — Austria. Po pierwszym dniu zawodów prowadzi Polska 372/400 pkt., a indywidualnie Smelczyński — 93/100.



Z BOKSERSKICH MISTRZOSTW EUROPY Na zdjęciu: sędzia ogłasza zwycięzcę Stefaniuka (Polska) nad Hadanovicem (Jugosławia).

CAF — Fot. Baranowski

Pracownicy poszukiwani

Inżynierów i techników z następującymi specjalnościami: konstruktorów pomocy warsztatowej technologii obróbki wierzchołków i bezwierzchołków, pokryć galwanicznych, pokryć lakierniczych oraz technika normowania pracy zatrudniających. **Zielonogórskie Zakłady Wytwarzania Mierników Elektrycznych w Zielonej Górze, ul. Sulechowska 1.** Reflektujemy tylko na silny wysoko-kwalifikowane, którym zakład zapewni mieszkanie. Płaca wg umowy zbiorowej w przemyśle aparatów elektrycznych. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K1651

Księgowy techniczny z praktyką do Zespołu PGR Parzęczone, pow. Kościan, st. kol. Ptaszów, potrzebny zaraz. Zgłoszenia wraz z życiorysem kierować na ww. adres. K1657

Wykwalifikowanego głównego księgowego pilnie poszukuje Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Krotoszynie. Warunki do omówienia na miejscu. K1706

Starszego księgowego (wag) obeznanego z jednolitym branżowym planem kont dla rolnictwa przyjmujemy zaraz. Mieszkanie dla żonatego zapewnione. Zgłoszenia z podaniem referencji i odpisy świadectw kierować do Dyrektora Stacji Hodowlano - Badawczej Brudziń, poczta Janowiec Wlkp. K1707

Krawców do warsztatu miarowego oraz szewców miarowego przyjmujemy zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Oferty z wnioskami i życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1710.

Kierowników lokali gastronomicznych, kelnerów (ki), bufetowych (we), kucharzy (ki), cukierników przyjmujemy na okres MTP lub na stałe. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od godz. 8-20 Sekcja Kadr Poznańskich Zakładów Gastronomicznych, Poznań, Ratajczaka 33. K1712

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele w różnych dzielnicach Poznania, poszukuje. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 8631g

Barak mieszkalny z przelotem morgowym ogrodem, oddam w dzierżawę lub sprzedam sam barak. Hinz, Poznań, Piekary 19. 8759g

Parcele 1000 m², opłotowaną, Ostroróg 65 000 zł, 1800 m² opłotowaną, Podolany 25 000 zł, 1200 m² Winiary 40 000 zł, 1200 m² Naramowice 20 000 zł, wiele innych parcel sprzedam. Nowak, Poznań, Armii Czerwonej 26. 8805g

Domek dwupokojowy do remontu, parciek 800 m², 45.000 zł, część kamienicy z wolnym trzypokojowym mieszkaniem, do remontu. Dwa ha ziemi wraz z zabudowaniami, 50.000 zł sprzedam. Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 8928g

Parcele, domki wille, kamienice, kupno sprzedaż, załatwia solidnie „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 8522g

Wille jednorodzinne z ogrodem w Poznaniu natychmiast kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8992g

Dom 3 pokoje z kuchnią, wolne 1 morga ogrodu, chlew, stajnia obora, stodoła, warsztat ślusarski, nowobudowane, blisko Szamocina n/Noteci, 52.000 zł, sprzedam. Połączenie autobusowe. Adam ski, Poznań, Chłódna 3. 8960g

Parcele 900 m², opłotowaną, zadzwoniła, sprzedam. Poznań, Fintera 36, m. 3. 8963g

Domek jednorodzinny w okolicy Poznania kupię wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9018g

Kupię domek 2 pokoje z kuchnią, cały wolny, w pow. poznańskim, oraz parcele przy ul. Dąbrowskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9018g

Parcele budowlane w okolicy Poznania, w cenie do 15 000 zł natychmiast kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9026g

Kamienicę piętrową z ogrodem, na Łazarzu, sprzedam lub zamienię na domek jedno rodzinny z wolnym mieszkaniem, ogrodem w Poznaniu, lub okolicy z dogodnym dojazdem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9052g

Okazyjnie sprzedam połowę domu w Szamotulach — rynek. Oferty kierować: Izak Poznański, Dzierżonów, plac Wolności 51. 9064g

Parcele budowlane, 800 m², sprzedam właściciel. Poznań, Wola, Dunajca 22. 9096g

Domek jednorodzinny, 3 pokoje z kuchnią, łazienką, wygodami w Cieplicach Zdroju zamienię na podobny w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 34, m. 1. 9113g

Parcele z domkiem na Łazarzu sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 9114g

Parcele w Poznaniu lub bliskiej okolicy kupię wprost od właściciela. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9129g

Kupno

Kupię samochód Fiat 500, może być niekompletny, bez silnika i opon. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8990g

Zakład fryzjerski kupię lub wdzierżawię w Poznaniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 9460g

Dobry elektrolux kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8942g

Referenta rolnego (zootechnika) z praktyką oraz wykwalifikowanych krawców przyjmie Oddział Zaopatrzenia Kolejarzy nr 135 w Poznaniu, ul. Róbcza 1. 9141g

Większą ilość agentów do sprzedaży obnośnej artykułów okolicznościowych w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich zatrudni Przedsiębiorstwo MHD Art. Użytku Kulturalnego. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w Poznaniu, ul. Mickiewicza 30. K1717

Jadanie ciemna, sprzedam tanio. Poznań, 2a Brama 12b, m. 2. 8978g

Łóżko, drzwi oszklone, lustro duże sprzedam tanio. Poznań, Fabryczna 1, m. 4. 8982g

Platforma na gumach jak nowa, sprzedam. Jaskiewicz, Poznań, Alfabiska 51, działki. 8985g

Sprzedam zegarek damski, zło ty „Longines”, brzylant, aparat fotograficzny „Zorka”. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8988g

Dwa młode pieski pekinyjskie, sprzedam. Poznań, Żydowska 6, m. 2. 8989g

Rower męski „Feron” mało używany sprzedam. Pucek, Poznań, Dzierżonów 34, m. 7 (Park Wyzwolenia). 8991g

Wózek - auto, koszykowy, jak nowy, sprzedam. Poznań, Rosa 4, m. 2. 8994g

Sprzedam małe, rasowe psy setery. Poznań, Wojska Polskiego 10, parter, od godz. 16-19. 8999g

Samochód osobowy, małodrożowy, 4-drzwiowy, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 83, m. 2, od godz. 16-19. 9003g

Sprzedam motocykl DKW 200 ccm. Poznań, Gwiazdista 14, m. 1, od godz. 16. 9006g

Samochód osobowy „Opel” P4 sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 35. 9009g

Radio okazjnie sprzedam. Langowicz, Poznań, Gwardii Ludowej 29, m. 4. 9016g

Radio „Ural” z adapterem, sprzedam. Poznań, Grobla 4, m. 12. 9017g

Pianino czarne dobre, sprzedam. Poznań, Szyszczewskiego 14, m. 1, oglądać po południu. 9019g

Sprzedam stojaki do trzepania dywanów. Poznań, Kolejowa 37. 9020g

Sprzedam radio EAK, Poznań, Zakrę 17, przy Ostroroga. 9024g

Plastik czarny i popielaty (inne kolory na zamówienie) do wyrobu galanterii sprzedam. Warszawa, Raszewska 15. Byczkowski, godz. 10-13. K1713

Sypialnię nowoczesną, nową, sprzedam. Poznań, Piekary 13b, m. 23. 9065g

Motocykl BMW 750 ccm, z przyczepką po remoncie, na nowym ogumieniu sprzedam. Poznań, Kościelna 1, m. 6, od godz. 15. 8887g

Sprzedam zaprowadzony zakład dentystyczny w Poznaniu, lub zamienię na inną miłoścowość. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8953g

Motocykl SHL sprzedam. Poznań, Chociszewskiego 30a, m. 21, od godz. 17. 9060g

Radio „Pionier” sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 1, m. 12 — narożnik Poznański. 9061g

Samochód 4-drzwiowy „Adler Triumph”, nowe ogumienie, silnik po remoncie, karoseria w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wawrow Adam, Kromolice pow. Krotoszyn. 9612g

Nutrie hodowlane (7 miesięcy) sprzedam. Kyski, Budzyna pow. Chodzież. 9613g

Sprzedam platformę do 2 ton, na gumach (szesnastki). Poznań, Jeżycka 31. 9025g

Sprzedam eternit, 110x120, falisty, 120 sztuk. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9027g

Motocykl DKW 250 ccm, po kapitalnym remoncie sprzedam. Poznań, Engla 18, m. 8. 9030g

Domek fiński, składany, platforme 5 ton, wózek skrzynkowy 4 ton, 10 okien skrzynkowych, 80 słupków parkanowych sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9035g

Ramy do firanek, gładkie, ozdobne i rozsuwane oraz chodniki, samodzielną, polecia: Wiatogórski, Poznań, Szewska 21. 9038g

Motocykl z przyczepką „König” (motor 125 ccm) sprzedam. Poznań, Ratajczaka 20, m. 23. 9040g

Pilownie kompletna z formami oraz maszyną do obmacywania guzików, sprzedam. Włodarczyk, Poznań, Dąbrowskiego 32. 9041g

Rower „Baltik” męski, sprzedam. Graczyk, Poznań, Czarna Rola 11. 9042g

Szalówki, kantówki i beczki blaszane sprzedam. Poznań, tel. 627-10. 9046g

Platforma na gumach, 5 ton, oraz przoraż sprzedam. Poznań, Małeckiego 12a, m. 12, od godz. 17-18. 9047g

Motocykl WFM M06, nowy, oraz maszynę czyszcząca sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9057g

Rower męski, zegar stojący, rowerek dziecięcy, trzykolorowy, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 5, m. 3. 9082g

Piec

restauracyjny

(kuchnie) względnie części do pieca oraz ubijaczkę cukierniczą kupi przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1703.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kajak - składak oraz motor niekompletny sprzedam. Poznań, tel. 46-46. 9123g

Westfalkę na węgiel sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 96, m. 3. 9125g

Tapczan nowy sprzedam. Poznań, Rybaki 13, m. 28, front, III ptr. 9130g

Wózek - antko sprzedam. Poznań, Skryta 6, m. 2. 9134g

Sprzedam radio „Syrena”, zegarek „Pobieda” Poznań, Bzowa 10, m. 1. 9135g

Motocykl 125 ccm, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Przemysłowa 66 - skład. 9140g

Lokale

Osoba pracująca poszukuje pokoju, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8873g

Pokój 18 m² (Łazarz), wejście z klatki schodowej, z zaopatrzonym gazem, przynależnościami, zamienię na większy. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8893g

Pokój z umeblowaniem przynależnościami, zamienię na mieszkanie samodzielne, może być do remontu lub wykończenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8895g

Zamienię samodzielne mieszkanie (bankowe) pokój z kuchnią, łazienką, centralnym ogrzewaniem, w Sopocie, na podobne w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Piekary 9, m. 8, od godz. 19. 8900g

Samodzielnego mieszkania 2-pokojowego z kuchnią, łazienką, poszukuje do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8903g

Zamienię duży, słoneczny pokój z kuchnią, na dwa pokoje z kuchnią. Poznań, Włda, Czarnieckiego 15, m. 31. 8906g

2 pokoje z kuchnią, stróżostwem, zamienię na 1 duży pokój z kuchnią, bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8923g

2 pokoje z kuchnią, łazienką, poszukuje do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8928g

Poszukuję 1-2 pokoi z kuchnią, do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8930g

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie, 1 ptr., (Dębica), na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie, dzielnica obłężna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8957g

Przyjmę dwóch panów pracujących na wspólny pokój. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8969g

Ślusarz - mechanik, poszukuje stróżostwa z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8970g

Samodzielnego mieszkania dwa pokoje z kuchnią, łazienką, 1 ptr., zamienię na podobne, w większej okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8979g

Samotny, kulturalny inżynier, poszukuje pokoju. Za okres Targów zapłaci obowiązkowo czynsz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8981g

Zamienię pokój z przedpokojem, ubikacją, samodzielnie, w większej, samodzielnie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9000g

Zamienię 3 1/2 pokoi, samodzielnie, komfort, na 2 1/2-2 pokoje, samodzielnie, 1-11 ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9004g

Zamienię 1 1/2 pokoi z kuchnią, ogrodem (drzewa owocowe), dogodny dojazd trolejbusem, na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 9008g

2 pokoje oraz pokój z umeblowaniem, zamienię na 3 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9010g

Zamienię duże mieszkanie z ogrodem, w Szczecinie - Pogodno, na samodzielne trzy pokoje w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9012g

Spiessnia poszukuję 1-2 pokoi z kuchnią do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9078g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią w Zabrze, przy Stalno-grodzie, na mieszkanie w Poznaniu. Poznań, Inżynierska 3, m. 11. 9032g

Pokoju z kuchnią ewentualnie do remontu, w Poznaniu, poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 8993g

Wielka 30000 zł wygrana

na nr 64173 padła w I rzucie 13 Loterii Pieniężnej w Sześciu Kolekturze —

W. DOBEK

Gorzów Wlkp., Chrobrego 33 8996g

OGŁOSZENIA DROBNE

do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują prócz nas

Biura Ogłoszeń także WSZYSTKIE URZĘDY i AGENCJE POCZTOWE

Nauka
Tańców uczyć, również korepetycje: Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 8626g

Lekarskie
Uzębienie w steelonie, metalu, oraz zabiegów dentystycznych wykonuje solidnie i tanio, koronę 50 zł, Łakomski, dentysta, Poznań, Winklera 7, Łazarz. 8868g

Zguby
Zegarek pamiątkowy marki „Lova” zgubiłem. Zwrot wynagrodzić. Poznań, ul. Kraszewskiego 9a, m. 5. 8901g

Praca
Murarze i robotnicy do robót budowlanych w Poznaniu, potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Chwałkowskiego 5, m. 3, w godzinach wieczornych. 8739g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Dąbrowskiego 8, m. 3. 8883g

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 70. 8938g

Uczeń ślusarski potrzebny. Topolski, Poznań, Gwardii Ludowej 46. 8975g

Pomocnik fryzjerski na stałe potrzebny. Poznań, Prądzyskiego 48. 8980g

Dochodząca pomoc domowa z gotowaniem, potrzebna zaraz. Poznań, Gwardii Ludowej 37a, m. 15. 8997g

Pomoc domowa uczciwa, czysta, potrzebna. Zgłoszenia tylko z referencjami. Poznań, Małkowskiego 66, m. 3. 8998g

Dyplomowany technik dentysty, czyni, przyjmie pracę wzgl. zlecenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9011g

Maszynistka po kursie sekretarki, poszukuje posady. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9021g

Ucznia przyjmie Zakład Malarski. Ratajczaka 26, m. 94 — wejście VI. 9033g

Księgowa z praktyką, ze znajomością kosztów poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9087g

Małżeństwo bezdzietne poszukuje stróżostwa, (znajomość centralnego ogrzewania, itd.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9091g

Pomoc domowa z referencjami, na 8 godzin dziennie potrzebna. Poznań, Wolsztyńska 12, m. 3, od godz. 16-18. 9053g

Osobę dochodzącą do prac domowych oraz opieki nad starszymi i niepełnosprawnymi, poszukuje. Poznań, Marceleska 57, m. 1, od godz. 18-20. 9058g

Pomocnik zegarmistrzowski potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9131g

Przyjmę ślusarza na warsztaty oraz ucznia do kształcenia ślusarsko-blażarskiego. Zgłoszenia: Poznań, Długa 16, m. 4. 9138g

Zamienię komfortowe mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Śródmieściu Częstochowy, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9142g

Zamienię 2 pokoje ze wspólną kuchnią na 1 1/2 pokoi z kuchnią samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9144g

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, stróżostwem przy Chociszewskiego — osiedle, (pensja 700 zł) na takie samo, samodzielnie, bez stróżostwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9143g



Dnia 31 maja 1955 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teści, dziadek, brat i wuj, śp.

Wincenty Król
emer. naczelnik Kasy Skarbowej przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 4 czerwca br., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina
Luboń, Leszno, Poznań, Złotniki Kujawskie, Wojciechowo, Czarnów, Błaszyn. 9148g

Nad Wełną powstaje kolonia domków jednorodzinnych

Budownictwo mieszkaniowe w Obornikach nabiera coraz większego rozmachu. Sześć gólna popularnością cieszą się domki jednorodzinne, z których nad Wełną powstaje osiedle mieszkaniowe. W chwili obecnej buduje się już ponad 20 budynków, a niektórzy ich właściciele otrzymali pomoc państwa w formie kredytów, przewidzianych dla osób budujących domki jednorodzinne.

Gorzej przedstawia się sytuacja z blokiem mieszkalnym przy szosie poznańskiej. Od marca br. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Obornikach zaprzęta stała pracy, ponieważ PSS i CRS nie dysponują kredytami. W rezultacie dwupiętrowy dom, posiadający 16 mieszkań — stoi nie ukończony.

Jeszcze w bieżącym roku opracowana będzie dokumentacja na dwa nowe bloki mieszkalne. Budowę dalszych czterech — planuje PZGS w Obornikach.

Z budownictwa komunalnego wymienić należy oddaną w

tym roku do użytku lecznicę dla zwierząt oraz rozbudowę szpitala — z 40 łóżek na 120. W przyszłym roku rozpocznie się budowę nowego gmachu bankowego oraz na dalszym planie — Dom Kultury w Obornikach.

Duże znaczenie dla rolnictwa posiadać będzie budowany obecnie Ośrodek Maszynowy. Szkoda tylko, że w dokumentacji nie uwzględniono... instalacji wodno-kanalizacyjnej.

(V)



W czasie, kiedy na sali bawiono się — prawnik nasz udzielał porad. W sprawie ob. Piotra Swita i Franciszka Zbąskiego poza poradą prawną będziemy interweniować.

Spotkaliśmy się w Jerce...

W dniu 30 maja br. 12-osobowa ekipa łączności z czytelnikami „Głosu Wielkopolskiego”, wysiadła przed Domem Kultu-



— Chcielibyśmy widzieć w „Głosie” jeszcze więcej artykułów omawiających rady praktyczne dla rolników — mówił ob. Biegański.



Gorąco witano występy artystyczne, w których udział wzięli Józef Baszyński, Adolf Cwieczkowski (na zdjęciu) oraz Zinta Oleńska, Leon Cwojdzinski, Henryk Derwich, miejscowa orkiestra i duet świąteczny.

Fot. (3) K. Przychodźki

ry w Jerce. Wszystkich nas, tak dziennikarzy, jak artystów dreczyło pytanie: Jak będzie z frekwencją, jak nas przyjmą? Jesteśmy tutaj po raz pierwszy. Szybko jednak przysły nasze wątpliwości. Ponad 400 osób na sali (Jerka liczy 140 domów), serdeczne przyjęcie, lody przysły. Dwie krótkie pogadanki i dyskusja nad gazetą.

I właśnie ta dyskusja była najlepszym dowodem, jak związani są czytelnicy ze swoją gazetą, jak bardzo im na niej zależy.

— Wiele spraw ludzkich dzięki Waszym artykułom zostało załatwionych, ukrócono biurokrację, przeciwdziałano próbom łamania praworządności — mówił ob. Krzyżyński. To właśnie zbliża nas do gazety.

Podsuwano nam uwagi, mówiono o tym, jakie czytelnicy chcieliby widzieć artykuły.

— My, stali czytelnicy „Głosu”, pracujący na roli, chętnie widzimy w gazecie porady praktyczne. Celowo byłoby również

omawiać nowe ustawy i zarządzenia dotyczące spraw rolnych. Dopomógłoby to w usunięciu wątpliwości, jakie powstają niekiedy przy interpretacji — radzi ob. Biegański.

Nie obyło się oczywiście bez krytycznych uwag o pracy redakcji z korespondentami.

— Co to się stało — pytał korespondent Kierecki — że zapomniano o korespondentach w powiecie kościańskim. Nie ma odpraw, nie dochodzi do nas miesięcznik „Korespondent”, odczuwamy brak opieki, jesteśmy jakby osamotnieni, no i dlatego otrzymujecie na pewno mniej korespondencji.

Mówiono jeszcze o wielu, wielu sprawach. Dyskusja toczyła się żywo. Z wypowiedzi przebiegała żywa i serdeczna troska o dobro gazety, o tematy, których szuka czytelnik w gazecie. Sprawy duże i małe...

Wyjeżdżaliśmy z Jerki późnym wieczorem, zmęczeni, ale rozradowani, z całym bagażem nowych pomysłów.

„Przyjeżdżajcie do nas częściej” — oto słowa pożegnania, które były miłą zapłatą za zorganizowanie tej udanej imprezy.

Szukamy rezerw stali

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Ostrowie Wlkp., podejmując cenną inicjatywę Bydgoskiej Fabryki Sygnałów Kolejowych w kierunku ujawniania rezerw stali specjalnej, zobowiązują się postawić do dyspozycji Poznańskiego Biura Stali Specjalnej 19 ton stali w klasach od 1—9.

Zakłady wzywają do podjęcia podobnego zobowiązania Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego w Poznaniu i Pile.

Dawniej przodowali

Powiat krotoszyński wykonał plan obowiązkowych dostaw żywcza za kwiecień br. za ledwie w 75 proc. Jest to zjawisko niepokojące zważywszy, że w pierwszych miesiącach bież. roku powiat ten zajmował przodujące miejsce w województwie poznańskim.

Plan odstaw mleka wykonał no jedynie w 63 proc. Na taki wytyk wpłynęło niskie wykonanie planu odstaw przez Sulmierzyce (29 proc.) i miasto Krotoszyń (32 proc.).

Najlepiej plan kwietniowy wykonały gromady: Lipowiec (90 proc.), Bułaków (89,9 proc.) i Krotoszyń Stary (81,9 proc.). (fk)

TEATRY

Opera — g. 19 „Halka”, Polski — g. 19 „Ballady i romanse”, Nowy — g. 19 „Skapiec”, Komedia Muzyczna — g. 19.15 „Romantyczni” Estrada Satyryczna — g. 19.30 — „Karocia odjeżdża 19.30”, Lalki i Aktora — g. 16.30 „Kotek uparcuszek”

KINA

KALISZ: Wolność: „Szturm na Plevnę”, Stylowe — „Aleko”, OSTROW: Przodownik „Upiór na sprzedaż”, Słońce

Listy i ODPWIEDZI

Technikum Hodowlane w Szamotułach czeka na Was

Państwowe Technikum Hodowlane w Szamotułach przygotowuje fachowo młodzież z zakresu hodowli zwierząt. Nauka w Technikum jest bezpłatna i trwa 4 lata. Uczniowie pini w nauce i pracy społecznej otrzymują stypendia. Świadectwo dojrzałości uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie. Przy Technikum czynny jest internat dla uczennic i uczniów.

Wszyscy więc młodzi w wieku lat 14—16, którzy ukończyli lub kończą w tym

roku szkolnym 7 klas szkoły podstawowej i chcieliby zostać zootechnikami, mogą zgłosić się do dyrekcji Technikum Hodowlanego w Szamotułach. Bliższych informacji o warunkach przyjęcia udziela sekretariat szkoły. (1548)

Odpowiedzi PRAWNIKA

Staly abonent „Głosu” w Międzychodzie. — Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 26 VII 1950 r. (Dz. U. nr 32, poz. 294) orzeczenie o przepadku majątku obywateli, którzy zgłosili swą przynależność do narodowości nie niemieckiej (zapaść do dnia 3 VIII 1950 r.) pozostają w mocy. Zwolnienie majątku spod zajęcia dozoru lub zarządu może nastąpić tylko pod warunkiem, że majątek znajdował się jeszcze w dniu 3 VIII 1950 w posiadaniu właściciela. (1329)

Młody filatelista, Leszno. Sprawę powinien Pan skierować do sądu powiatowego.

M. Kowalski, — Ostrow. — Pracownikowi fizycznemu po przepracowaniu 5 lat w danym zakładzie pracy, przysługuje w ciągu roku 15-dniowy urlop wypoczynkowy. Do urlopu takiego nie wlicza się niedzieli i dni świątecznych. (1337)

Rolny pawilon MTP w Naramowicach

Przygotowania do XXIV MTP trwają nie tylko na terenie właściwych Targów, ale i w oddalonej nieco części Poznania — Naramowicach, gdzie wszystkim interesującym się naszym rolnictwem pokazemy wzorowe gospodarstwo. Do zespołu PGR Poznań należą 12 gospodarstw, z których jedno — w Naramowicach, jako wzorowe będzie udostępnione gościom przybywającym na wystawę.

Obecnie w PGR Naramowice trwają przygotowania do Targów. Odnawia się, przebudowuje, poszerza i uzupełnia nowoczesnymi urządzeniami wszystkie budynki gospodarsze.

Gospodarstwo naramowickie położone w obrębie miasta nawiązane jest przede wszystkim na uprawę warzyw gruntowych jak kalafiory, kapusta, ogórki itp. oraz kwiaty, trzymane wciąż jeszcze, z uwagi na opóźniającą się wiosnę, w inspektach i oranżerii. Oprócz tego uprawia się tu również wszystkie odmiany zbóż i okopowych. W bieżącym roku w Naramowicach zastano po raz pierwszy kukurydzę — na 10 ha — systemem kwadratowym i na 1 ha doniczkowo.

Osiągnięcia naszego rolnictwa w dziedzinie hodowli reprezentowane będzie w Naramowicach 60 krów o wydajności rocznej od 5 000 — 8 000 litrów mleka, 230 świń i 28 koni, trzymanyh we wzorowych nowoczesnie urządzonych budynkach. Wszystkie stajnie, chlewnie i obora są skanalizowane i zelektryfikowane, a obora otrzyma nowoczesną, elektryczną dojarke. Niezależnie od istniejących już pomieszczeń dla inwentarza, załoga budowlana zespołu PGR stawia baraki dla bydła i nierogacizny — dostarczonych na czas Targów przez inne gospodarstwa. W tym rolnym pawilonie

nie wystawowym będzie można nabyć żywe „eksponaty” np. hodowlane buhajki zarodowe.

Zainteresowanie zwiedzających gospodarstw naramowickie wzbudzą niewątpliwie domy mieszkalne pracowników PGR. Osiedle mieszkaniowe rolników rolnych składa się będzie z 11 domów (kilka z nich jest w trakcie budowy), posiadających mieszkania 1 i 2-pokojowe, z kuchnią, piwnicą, skrytką i ogródkiem. PGR zatrudnia 58 stałych pracowników, z których najstarszy — 75-letni Słopek pracuje tu już od 50 lat. (Ro)

Nowe metody — większe korzyści

Znaczne korzyści uzyskuje się — jak wiadomo — przez stosowanie kwadratowo-gniazdowego systemu sadzenia ziemniaków. Przy tym sposobie zaoszczędza się wiele pracy oraz uzyskuje znacznie lepsze zbiory.

W powiecie wągrowieckim nowy system sadzenia ziemniaków wprowadzono poza PGR-ami, w 60 spółdzielniach produkcyjnych. 220 kwintali z ha uzyskali spółdzielcy z Rgielska. Podobne wyniki osiągnęły spółdzielnie w Łęgowie i Kopaninie.

Jednak nie wszyscy jeszcze biorą wzór z przodujących metod uprawy. Pomimo odpowiednich warunków, spółdzielcy z Łopienia sadzą ziemniaki starymi sposobami. Widać z tego, że agronomowie POM-ów i rejonowi instruktorzy rolni powinni więcej pracować nad wprowadzeniem nowych korzystnych sposobów uprawy ziemniaka. (W)

W dniu 2 czerwca

„Ciemna rzeka”; GNIEZNO: Polonia — „Północny port”, Lech — „Krewni”; LESZNO: Sportowiec — „Miłość kobiety”

RADIO

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

5.10 — rozmaitości rolnicze, 5.40, 7.15, 7.45, 8.05, 8.45, 12.15 muzyka, 12.50 — aud. dla wsi, 13 — co dzień przynosi, 13.10, 14.30, 15, 15.25, 16.10 — muzy-

ka, 17 — opow. Amicisa „Serce” — aud. dla dzieci, 17.30 — muzyka rozr., 17.45 — skrzynka ogólna rozgl. pozn., 17.55 — pieśń w wyk. chóru przy Zjedn. Przem. Mlecz. w Poznaniu, 18.20 — duety A. Dwo rzaka, 18.45 — Zwierzenie dobrego przyjaciela, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — wiersze Wł. Sebyły, 19.40 — aud. z cyklu: „Poznajemy style muzyczne, 20.30 — „Za cenę życia” — słuch., 21.50 — muzyka tan., 22.20 — sprawozdanie z mistrzostw bokserskich Europy, 22.50 — z naszych sal koncertowych

Wiadomości:

5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 16, 18.15, 21.30, 23.50



Przebiegło przez myśl Hani, że pragnęła by kazano jej pójść i więcej nie przychodzić. Stało się jednak inaczej. Po półgodzinnej indagacji pani Chorzęcka kazała przynieść rzeczy jeszcze tego samego dnia. Nie wiadomo, co wpłynęło na jej decyzję. Może podobała się drobna twarz Hani, rzadka wśród wiejskich dziewczyn; albo przemówiło za nią to, że nie przechwalała się co potrafi; może nieswiadomie zjednała sobie żonę księgarza właśnie szczerą odpowiedzią, że „po miejsku gotować nie potrafi”, a na zapytanie o uczciwość głęboko się zacerwieniła mówiąc, że „nikt jej nie posadzał, bo cudzego nie ruszyła”.

Po raz pierwszy w życiu stała się Hania samodzielną. Nie wyglądało to co prawda, jak sobie kiedyś wymarzyła, że pójdzie pracować do fabryki, gdzie robotników zawsze kilkaset, albo nawet tysiące, a każdy z nich swój fach ma, a gdy wyjdzie z roboty — panem dla siebie. Nikomu kłaniać się nie potrzebuje; a na dworskim — panu rządcy się kłaniaj, panu kasjerowi także, panu administratorowi, nie mówiąc o księdzu proboszczu i dziedzicach z pałacu, bo to rzecz zwyczajna. W służbie człowiek panem swoim nie jest. Choćby spać poszedł — obudzą. Chcesz wyjść, zobaczyc trochę świat — rób coś przy chorym, „wielmożnym” panu. Zagapisz się na ulicy, bo tramwaj zderzył się z wozem i policja spisuje protokół — pani wygaduje, że „włóczęg się niewiadomo gdzie”. I tak dalej, dalej. Powoli jednak Hania przywykła do swoich obowiązków.

Ogienko jej komóreczki niewielkiej wychodziło na ciemne podwórko. Wkrótce po głosie poznawała mieszkańców oficyny. Ten piskliwy, wiecznie rozkrzykujący się na wszystkich domowników, to pani Kubusiowa, matka licznej rodziny, o obfitych piersiach zajmujących co najmniej połowę jej i tak rozłożystej figury. Mąż nieubłaganej przez sąsiadów sekutnicy, pan Kubuś, w ogóle się nie odzywał. Zresztą najczęściej nie było, gdyż podróżował z materiałami jakiejś kódkiej firmy włókienniczej. Pod

nimi, na drugim piętrze mieszkali starzy ludzie z synową i dwoma wnukami. Dziadek miał już sześćdziesiąt pięć lat. Pracował, tak opowiadała jego żona, w niemieckiej „grubie”. Płuca mu się popsęły, bo nocami długo kaszlał. A syna zabiło w kopalni w 1916 roku.

„Nie dawali ochrony — tłumaczyła młoda Świątłowa. — Zawalilo chodnik i nie zdążyli dokopać. Gdy odrzucili urwisko wszyscy byli poduszeni...”

Za śmierć Świątłowa-syna dostali podobno kapitał, ale pieniądze stracili wartość i dziadek z synową pracować musi na rodzinie. W drugiej przylegającej do ściany oficynie, w której było okienko pokoiku służącej państwa Chorzęckich, mieszkała wdowa po powstańcu z synem, niewiele starszym od Hani. Około czwartej, gdy wracał z roboty, śpiewał on sobie często, brzdąkając na mandolinie. Zdarzało się (przy otwartych oknach wszystko słysząc), matka mówiła zmęczonym głosem:

— Prześtań wreszcie grać, Ignac. Robotą w chałupie, a ty rzempolisz i rzempolisz. Wiadro węz, drewek narąb i węgla przynieś.

Miłośnik śpiewu i mandoliny szarpał struny gwałtownym akordem i po chwili dudniły jego kroki w wąskiej, jak studnia klatce schodowej. Na to czekała Hania. Piwnica Skrzypczaków mieściła się w drugiej oficynie, musiał więc przebiec podwórko. Ukradkiem, z okien kuchni, gdzie o tej porze najczęściej zmywała statki poobiednie, obserwowała chłopaka. Niesforne, długie włosy spadały mu trochę na czoło; słaby jeszcze, lecz widoczny cień wysypywał się nad wargami, dodając jakiejś filuteriej niałości. Co najbardziej podobało się Graczykównie — to jego figura: już nie chłopięca — męska, o ramionach słusznych, nogach smukłych, postawie młodego atlety.

„Eh, taki sobie w kaszę nie pozwoli dmuchać. Gdyby go ktoś zaczepił, ładnie by jegomością urządził, szkoda mówić. Przeciwnik nie pozbiierałby kości.”

I coraz częściej wydawało się Hani, a nawet śniło po nocach, że idzie z „Ignasiem” (nazywała go tak w myślach) przez las zielony. Ptaszki swiergocą obok w gęstwinie, strumyczek szemrze sobie cichutko.

(Ciąg dalszy nastąpi)